



MP, 26.05.2021

Spracowane dłonie służby zdrowia. Jak zadbać o skórę, gdy niezbędna jest nieustanna dezynfekcja?

Główną ścieżką transmisji patogenów, w tym panującego obecnie koronawirusa są dłonie. Procedury są nieugięte - pracownicy służby zdrowia podczas wykonywania obowiązków powinni odkażać ręce nawet kilkadziesiąt razy dziennie. Częsty kontakt z detergentami powoduje podrażnienie i suchość skóry, a nawet prowadzi do poważnych zaburzeń, uniemożliwiających wykonywanie zawodu. W odpowiedzi na te problemy powstała lipido-alkoholowa formuła produktu biobójczego. Światowy patent w dezynfekcji, który chroni skórę, nie niszcząc jej naturalnej bariery.

Żyjemy w czasach, gdy częste mycie i dezynfekcja są zalecane wszystkim, bez wyjątku. Ten zupełnie nowy dla społeczeństwa zwyczaj, w branży medycznej jest dobrze znany i stanowi podstawę codziennej pracy. W czasie pandemii także w służbie zdrowia kontakt z antyseptykami znacznie się zintensyfikował, a występujące od lat problemy ze skórą dłoni nasiliły się.

O tym, jak ważną rolę w życiu zawodowym i społecznym stanowią dłonie nikogo nie trzeba przekonywać. Są niezbędne do codziennego funkcjonowania, a ich dysfunkcja prowadzi do utrudnienia wykonywania podstawowych, codziennych czynności.

Nieugięte procedury

Zachowanie najwyższych standardów bezpieczeństwa w gabinetach kojarzymy przede wszystkim z higieną i dezynfekcją. Wiemy, że dezynfekcję za pomocą specjalnych środków należy przeprowadzać bardzo często, według procedur wskazanych przez Instytucję Sanitarną. Mamy świadomość, że środki zapobiegawcze są niezbędne i powstrzymują rozwój pandemii. Niestety, dermatolodzy biją na alarm, że częsta higiena zwiększa ryzyko poważnych zmian skórnych.

Podstawowe wytyczne sanitarne zakładają, że należy regularnie czyścić i dezynfekować dłonie, a jeśli sytuacja tego wymaga, zakładać również rękawiczki ochronne. - *Ze względu na wykonywane obowiązki myję ręce ponad 40 razy dziennie. Moja skóra dłoni codziennie narażona jest na środki, które ją niszczą. Przetestowałam wiele kremów do rąk, ale nie zawsze jest czas, aby je stosować, do tego za chwilę należy ponownie odkazić ręce i tak codziennie. Skóra nie ma czasu na to, aby się zregenerować* - opowiada Wanda Czarnecka, pielęgniarka POZ. Ręce powinny być wolne od skaleczeń, niewskazane jest noszenie biżuterii i ozdób, paznokcie krótkie i niepomalowane, a przedramiona odkryte. Bez zachowania tych warunków, dezynfekcja może okazać się nieskuteczna.



W biegu codziennych obowiązków ciężko jest znaleźć czas na właściwą ochronę skóry, dopóty, dopóki nie zaczniesz wysyłać nam nieprzyjemnych oznak, wynikających z jej zaniedbania. Z czasem pojawiają się dolegliwości takie jak: suchość, świąd, pęknięcia, wysypka, obrzęk, pęcherze i grudki. Szorstka i popękana skóra rąk przestaje spełniać swoją podstawową funkcję i jest o wiele bardziej podatna na infekcje. Uszkodzona funkcja barierowa wraz z rosnącą utratą wody przez naskórek zwiększają ryzyko przenikania niebezpiecznych czynników do ciała przez skórę.

Narastający problem

Wystąpienie jednego z powyższych objawów świadczy o uszkodzeniu warstwy rogowej naskórka, która odpowiada za utrzymanie odpowiedniego nawilżenia powłok skórnych. Warstwa lipidowa - nasza naturalna bariera ochronna, przy nieustannej higienie jest rozpuszczana w wodzie. Częsty kontakt skóry z cieczą może powodować jej wypłukiwanie. Wskutek tego powstaje zapalenie, wywołane przez czynniki drażniące, które są na tyle silne lub mają tak długi kontakt ze skórą, że powodują zniszczenie jej naturalnej bariery ochronnej, tworzącej zaporę przed drobnoustrojami. - *Powtarzająca się lub silna ekspozycja uniemożliwia regenerację, co może naruszyć głębsze warstwy skóry, powodując przejście choroby w fazę przewlekłą lub ciężką, jak np. zapalenie skóry rąk. W skrajnych przypadkach konieczna jest zmiana pracy, ponieważ kontaktu z alergenami nie da się w niej uniknąć.* - tłumaczy lekarz dermatolog Dr Iwona Walczak-Koszela z gabinetu dermatologii i medycyny estetycznej Salve w Łodzi. Z raportu Instytutu Arcana na zlecenie GSK wynika, że co trzeci chory musiał zmienić zawód, a u 59 proc. badanych wyprysk rąk był związany z wykonywaną pracą.

Higiena rąk dostosowana do nowej rzeczywistości

W 2020 roku zespół naukowy NAOS zaczął opracowywać rozwiązanie, którego zadaniem była ochrona zdrowia i dbałość o skórę przy ryzyku jakie niesie wielokrotne używanie środków do dezynfekcji na bazie alkoholu. Stosowane środki zapobiegawcze są niezbędne i jedyne, które powstrzymują rozwój pandemii, niestety zwiększają ryzyko zmian skórnych. W momencie zagrożenia, jakim jest pandemia COVID-19 musimy działać szybciej i skuteczniej na rzecz zdrowia (zabijanie wirusów), ale zawsze należy brać pod uwagę możliwe skutki długofalowe. W oparciu o specjalistyczną wiedzę marki Bioderma powstała światowa innowacja: produkt biobójczy o działaniu uzupełniającym lipidy w skórze (jedeny łączący fazę alkoholową z lipidową). Dwufazowa formuła, chroniąca dłonie o podwójnym działaniu jednocześnie dezynfekuje i odbudowuje lipidy skóry. To innowacyjne połączenie cechuje wysoka skuteczność w hamowaniu ucieczki wody ze skóry. Biphase Lipo Alcoolique utrzymuje integralność filmu hydrolipidowego i międzykomórkowego cementu lipidowego. Preparat ten ma przy tym dowiedzioną aktywność biobójczą w warunkach in vitro. Jest skuteczny w stosunku do wirusów otoczkowych, bakterii i grzybów. Odbudowa naturalnego, hydrolipidowego płaszcza skóry daje najlepsze efekty w pielęgnacji zniszczonych dłoni.



Dzięki tej innowacyjnemu podejściu, nawet bardzo częsta dezynfekcja nie osłabia skóry rąk, ale je pielęgnuje.

Marka NAOS idzie jeszcze dalej, dostarczając nie tylko innowacyjny produkt, odpowiadający na problemy, z którymi się dzisiaj borykamy. Główną misją w tym przypadku jest wielowymiarowe bezpieczeństwo. **100% zysków ze sprzedaży Biphase Lipo Alcoolique zostanie przekazanych organizacjom pozarządowym i fundacjom działającym na rzecz zapobiegania epidemiom.**

- Cały zespół NAOS Poland jest obecnie bardzo zaangażowany w dystrybucję. Zależy nam, aby produkt jak najszybciej był ogólnie dostępny, gdyż pozyskane środki zostaną w całości przekazane na wsparcie badań, abyśmy byli lepiej przygotowani do ewentualnego przyszłego kryzysu zdrowotnego. - podsumowuje Elżbieta Kicińska-Baran, Dyrektor Generalny NAOS Poland.

Kontakt dla mediów:

Katarzyna Żołnierczuk

k.zolnierczuk@planetpartners.pl

tel. 690 014 588